

Jak co roku 12 obchodzimy Światowy Dzień Wzroku. To idealna okazja by zbadać oczy w kierunku jaskry. Jest ona, bowiem drugą najczęstszą przyczyną ślepoty. Według danych Polskiego Związku Niewidomych, aż 20% niewidomych w Polsce, straciło wzrok w wyniku jaskry.

W Polsce problem jaskry może dotyczyć nawet 800 tys. osób. Szacuje się, że tylko połowa z nich została zdiagnozowana. Powodem jest niska świadomość społeczna, bezobjawowy przebieg choroby jak również utrudniony dostęp do lekarza okulisty. Ci którzy zdecydują się na przeprowadzenie profilaktycznych badań okulistycznych bardzo często z nich rezygnują ze względu na konieczność uzyskania skierowania od lekarza podstawowej opieki zdrowotnej i długi czas oczekiwania na wizytę okulistyczną. Z reguły jaskra wykrywana jest przypadkowo podczas rutynowej wizyty u lekarza lub w momencie pojawienia się widocznych i nieodwracalnych ubytków nerwu wzrokowego. Niestety wówczas bardzo często jest za późno na uratowanie wzroku.

- Aż 70% przypadków jaskry wykrywanych jest w jej zaawansowanym stadium, kiedy na uratowanie wzroku jest już za późno. Tych przypadków ślepoty możemy uniknąć, jeśli wcześniej zdiagnozujemy chorobę i wdrożymy specjalistyczne leczenie. Pamiętajmy, że uszkodzonych przez jaskrę zmian nie możemy cofnąć – apeluje prof. dr hab. n. med. Iwona Grabska-Liberek, Prezes Polskiego Towarzystwa Okulistycznego.

Na jaskrę może zachorować każdy, bez względu na wiek. Są jednak osoby szczególnie narażone. Do czynników ryzyka zachorowania na jaskrę należą m.in. podwyższony poziom ciśnienia wewnątrzgałkowego w oku, krótkowzroczność, zaburzenia gospodarki tłuszczowej, czy rodzinne występowanie jaskry (I stopień pokrewieństwa – rodzice, rodzeństwo), ale także niskie ciśnienie tętnicze, migreny, cukrzyca i wiek.

Diagnoza zaawansowanej jaskry i perspektywa trwałej utraty wzroku to nie tylko tragedia osobista, ale również problem społeczny. Oznacza wyłączenie z życia publicznego, zawodowego, niezdolność do wykonywania ról społecznych. Degradacja wzroku związana z jaskrą uniemożliwia normalne funkcjonowanie, może prowadzić do depresji, poczucia odosobnienia, wymusza na bliskich całodobową opiekę i nieustającą kontrolę. Chorzy są zmuszeni do korzystania ze wsparcia państwa, co powoduje ekonomiczne obciążenie dla gospodarki kraju.

Zdaniem Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), aż 85% przypadków uszkodzenia nerwu wzrokowego spowodowanego jaskrą można uniknąć poprzez wdrożenie kompleksowych programów diagnostycznych.

- Kluczową rolę we wczesnej diagnostyce mogą odegrać lokalne samorządy, które zaangażują się w realizację programów wczesnego wykrywania jaskry i przeprowadzą kompleksowe kampanie edukacyjne zachęcające mieszkańców do badań w tym kierunku, tak jak zrobiło to Starostwo Powiatowe w Piasecznie. Ułatwienie dostępu pacjentom do lekarzy okulistów, zwłaszcza tym aktywnym zawodowo w znacznym stopniu przyspieszy proces diagnostyki jaskry i w efekcie pozwoli uniknąć jej późnych tragicznych następstw – podkreśla prof. dr hab. n. med. Iwona Grabska-Liberek. *- W przypadku jaskry czas ma ogromne znaczenie* – dodaje profesor.

O kampanii

Kampania edukacyjna „Jaskra nie boli – kradnie wzrok” została zainicjowana przez Stowarzyszenie Chorych na Jaskrę w celu zmotywowania Polaków do wykonywania badań diagnostycznych. Partnerem

Jaskra kradnie wzrok

Kategoria: Polityka Zdrowotna

Opublikowano: czwartek, 12, październik 2017 12:32

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odsłony: 1150

akcji jest Polskie Towarzystwo Okulistyczne, Sekcja Jaskry Polskiego Towarzystwa Okulistycznego, Polski Związek Niewidomych oraz Stowarzyszenie Zdrowych Miast Polskich. W ramach kampanii prowadzone są działania edukacyjne na temat choroby. Kampania rozpoczęła się wraz ze Światowym Tygodniem Jaskry przypadającym w 2015 roku na 8-14 marca.